

29 grudnia rabczańska Rada decydowała o budżecie gminy i – niestety - w jej obrady wkradł się ten sam zły duch, który opanował obrady Sejmu dotyczące budżetu państwa. Doszło do ostrej wymiany zdań, do wzajemnych zarzutów i oskarżeń. Przebieg obrad Rady każdy może obejrzeć zarówno na oficjalnej stronie internetowej Miasta, jak i na stronie opozycyjnego Klubu „Nasze Miasto”. Także z przebiegiem obrad Sejmu można zapoznać się poprzez stronę www.tvpparlament.pl.

Najważniejszymi osobami obu zgromadzeń są osoby je prowadzące i ze względu na różnorodność poglądów wszystkich zebranych, zarówno marszałek sejmiku jak i przewodniczący Rady, na okres obrad powinni zapomnieć o swoich preferencjach politycznych i w swoich decyzjach oraz wypowiedziach kierować się jedynie obowiązującym prawem. Ich aktywność winna sprowadzać się do zapewnienia prawidłowego przebiegu posiedzeń, zgodnym z przyjętym porządkiem, udzielenia głosu, zarządzaniu i ogłaszaniu wyników głosowań, pozostawiając merytoryczną stronę dyskusji kolegom ze swoich frakcji. Zachowanie osoby prowadzącej obrady w decydującym stopniu decyduje o ich przebiegu. Jednostronne wykorzystywanie przypisanych uprawnień, jak to miało miejsce w przypadku Sejmu, czy zabieranie głosu w omawianych sprawach i opowiadanie się po jednej ze stron, do czego doszło podczas ostatniej sesji Rady Miasta, prowadzi do zaostrzania debaty, a nawet do poważnego kryzysu.

Piotr Kolecki: Budżet, nie bez uwag opozycji, został przyjęty. Jakie były najważniejsze przesłanki do jego ostatecznego kształtu?

Ewa Przybyło: Może najpierw odniosę się do uwag opozycji. Jesteśmy na półmetku obecnej kadencji 2014-2018,...